

Sygn. akt III AUa 851/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba SSA Barbara Mazur (spr.)
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy A. K.

z udziałem zainteresowanego R. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt VII U 2583/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od A. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

SSA Bożena Grubba SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 851/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 09 sierpnia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, iż R. W. (1), jako zleceniobiorca u płatnika składek Z.H.U. (...) A. K. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 05 września 2011r. do dnia 23 września 2011r. ZUS jednocześnie ustalił, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne

ubezpieczonego wynosi za miesiąc wrzesień 2011r. na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 6.500,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 5.768,10zł.

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy wskazał, iż w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek ustalono, iż R. W. (1) świadczył na rzecz płatnika pracę od dnia 05 września 2011r. do dnia 23 września 2011r. w zakresie prac spawalniczych konstrukcji sekcji (...) z poprawkami przy odbiorze.

Zawarta umowa nie określała dzieła, lecz jedynie rodzaj prac, jakie powinien zainteresowany wykonać. Ponadto stwierdzono, że to płatnik, a nie zainteresowany, sporządzał rachunki za wykonaną pracę.

W toku wykonywania umowy zainteresowany korzystał z oprzyrządowania, narzędzi, prądu, gazów technicznych, materiałów płatnika składek. Do wykonania przedmiotu umowy R. W. (1) nie wnosił zindywidualizowanych umiejętności.

Z charakteru pracy zainteresowanego wynikało, iż wykonywał czynności, w wyniku, których nie osiągnięto rezultatu w postaci dzieła materialnego lub niematerialnego, a czynności wykonywane przez zainteresowanego wiązały się ze starannym działaniem, spełniające warunki określone przez kodeks cywilny dla umowy zlecenia.

Równocześnie płatnik składek nie zgłosił R. W. (1) do ubezpieczenia społecznego, nie naliczył i nie zadeklarował składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe od uzyskanego przychodu przez wskazanego zleceniobiorcę w okresach wskazanych powyżej, zaś z tytułu wykonywanej pracy zainteresowany uzyskiwał przychód w wysokości wskazanej w sentencji decyzji. Zainteresowany w spornym okresie nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Wyplata wynagrodzenia z tytułu zawartej umowy „o dzieło” dokonywana była przelewem następnego miesiąca na rachunek bankowy.

Odwołanie z dnia 18 września 2013r., od powyższej decyzji wniosła A. K. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Handlowo Usługowy (...) w G., żądając jej zmiany poprzez orzeczenie, iż zainteresowany nie podlegał w spornym okresie obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu zawartych z płatnikiem umów o dzieło, jako wykonawca dzieła na rzecz płatnika, jak również wnosząc o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając odwołanie, skarżąca wskazała, iż ZUS błędnie przesłuchał jedynie 9 z 32 współpracowników płatnika, formułując błędny wniosek, iż umowa z płatnikiem była umową starannego działania, zatem umową zlecenia, co winno skutkować zgłoszeniem ubezpieczonego do ubezpieczeń społecznych.

W ocenie skarżącej zatrudniony zgodnie z rzeczywistym zamiarem stron wykonywał dzieło, nie świadczył usług, ani powtarzających się czynności pod nadzorem, zatem brak jest podstaw dokonania ich zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie skarżącej spółki, organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania, wezwanie do udziału w sprawie R. W. (1) w charakterze zainteresowanego, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych – podtrzymując argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu spornej decyzji.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2014r. wezwano do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego R. W. (2).

Zarządzeniem z dnia 24 czerwca 2014r. połączono do wspólnego rozpoznania w dniu 01 października 2014r. niniejszą sprawę ze sprawą o sygn. akt VII U 2583/13 tut. Sądu celem przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków K. Z., G. T., M. R., W. R., M. P., P. M. oraz R. K..

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2015r. zainteresowany R. W. (1) oświadczył, że nie zajmuje stanowiska procesowego w sprawie.

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Płatnik A. K. od dnia 23 sierpnia 2011r. prowadzi pod firmą Zakład Handlowo Usługowy (...) A. K. z siedzibą w G. przy ul. (...) lok. 17 działalność gospodarczą w przemyśle okrętowym w zakresie obróbki mechanicznej elementów metalowych – usług na rzecz stoczni i innych firm takimi jak montaż, spawanie, szlifowanie, prostowanie konstrukcji okrętowych.

Współpracuje ona z kowalami, monterami, spawaczami, traserami, szlifierzami, magazynierami, operatorami wózków, kompletatorami i technologami. Skarżąca współpracuje, co miesiąc z kilkudziesięcioma osobami. Zatrudnienie u płatnika składek odbywa się zarówno w oparciu o umowy o pracę, umowy zlecenia jak i umowy o dzieło. Zainteresowany R. W. (1) zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 05 września 2011r. na okres od dnia 05 września 2011r. do dnia 23 września 2011r., której przedmiotem było spawanie konstrukcji sekcji (...) blok (...) wraz z poprawkami przy odbiorze. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy.

R. W. (1), jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: dokumentację, zmontowaną konstrukcję, miejsce do wykonania usługi, sprzęt, media, z których po zakończeniu wykonywania dzieła, winien rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić niezużyte, najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego.

Zainteresowany za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę 6.500,00zł brutto – pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzony innej osobie, przy czym zainteresowany w takiej sytuacji odpowiadałby za działania tej osoby jak za własne.

W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą zainteresowany winien rozpatrzyć w terminie, brak zaś odpowiedzi oznaczałby zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonymu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy – na drugiej jej stronie – zainteresowany podpisał oświadczenie, iż nie wnosi o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy.

Umowa – na drugiej jej stronie – zawierała rachunek, opiewający na kwotę 5.564,00 zł netto, który to rachunek opatrzony był datą 23 września 2011r. – podpisany przez płatnika i R. W. (1). Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy – na osobnej kartce papieru – sporządzono dokument zlecenia z dnia 05 września 2011r. – powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 23 września 2011r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”.

Na tej samej kartce papieru, co zlecenie, znajdował się protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 23 września 2011 r. – potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 500,00zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i zainteresowany.

Umowę w imieniu płatnika podpisywał pełnomocnik skarżącej R. K.. Umowa została podpisywana przez R. W. (1) na koniec miesiąca, po wykonaniu pracy, nie zaś przed przystąpieniem do jej wykonywania. Wynagrodzenie zostało ustalone po zakończeniu danego miesiąca a jego wysokość zależała od ilości przepracowanych przez R. W. (1) godzin.

O tym, jakie zadanie R. W. (1) winien wykonać danego dnia dowiadywał się od brygadzysty, który dysponował stosowną dokumentacją oraz rozdysponowywał prace na poszczególnych pracownikach. W trakcie pracy zainteresowany nie otrzymywał dokumentacji zawierającej informacji, jakiego typu prace ma wykonać. Po wykonaniu danego elementu następował odbiór elementu i były wykonywane ewentualne poprawki. Pracownicy nie otrzymywali dodatkowego wynagrodzenia za wykonanie poprawek.

W okresie od dnia 08 kwietnia 2013r. do dnia 30 kwietnia 2013r. organ rentowy przeprowadził u płatnika Zakładu Handlowo Usługowego (...) A. K. w G. kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych - prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład, ustalania uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego prawidłowości i terminowości opracowania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe oraz wystawiania zaświadczeń lub zgłaszanie danych do celów ubezpieczeń społecznych. Kontrolą objęto czasookres od sierpnia 2011r. do lutego 2013r.

W trakcie kontroli ustalono, że płatnik składek nie zgłosił do ubezpieczeń społecznych osób świadczących na jego rzecz pracę – w tym zainteresowanego, z którymi w okresie objętym kontrolą zawierał umowy cywilnoprawne zwane „umowami o dzieło”. Umowy dotyczyły wykonywania na rzecz płatnika prac montersko-spawalniczych i wyposażeniowych na statkach. Ustalono także, że żaden z zatrudnionych w spornym okresie nie posiadał odrębnego tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Równocześnie w dniu 01 września 2011r. płatnik składek zawarł: umowę o współpracy z Przedsiębiorstwem Produkcji (...) Ltd. Sp. z o.o. w G. w zakresie prac montersko-spawalniczych, jak również z (...) Sp. z o.o. w G. w zakresie wykonania usług spawalniczych (obydwie spółki z siedzibą w G. przy ul. (...), odpowiedni pod numerami 1 i 3.

Pismem z dnia 13 maja 2013r. płatnik Zakład Handlowo Usługowy (...) A. K. w G. wniósł zastrzeżenia do protokołu kontroli z dnia 30 kwietnia 2013r., sporządzonego przez organ rentowy, w których przedstawił argumentację wskazującą jednoznacznie na okoliczności, iż zakwalifikowanie badanych, zawartych umów o dzieło, jako umów o świadczenie usług w rozumieniu kodeksu cywilnego nie jest prawidłowe.

W odpowiedzi na pismo płatnika, organ rentowy pismem z dnia 05 czerwca 2013r. poinformował płatnika, że nie uwzględnił złożonych zastrzeżeń.

Zaskarżoną w sprawie decyzją nr (...) z dnia 09 sierpnia 2013r. organ rentowy stwierdził, iż R. W. (1), jako zleceniobiorca u płatnika składek Z. (...) A. K. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 05 września 2011r. do dnia 23 września 2011r.

ZUS jednocześnie ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe ubezpieczonego za poszczególne miesiące świadczenia usług – w kwotach wskazanych w treści decyzji.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także dokumentów zawartych w aktach organu ubezpieczeniowego, których wiarygodności oraz autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Sąd oparł również swoje rozważania na analizie umów o dzieło znajdujących się w aktach organu dotyczących zainteresowanego.

Zeznania przesłuchanych w sprawie osób: A. K. oraz świadka R. K., Sąd Okręgowy ocenił, jako wiarygodne, co do zasady, tj. w zakresie, w jakim nie były one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami zainteresowanego R. W. (1), który spontanicznie i szczerze przedstawił zasady swojej współpracy z Z. (...).

Zeznania świadków P. M., W. R., M. R. nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy z uwagi na to, że świadkowie nie znali zasad, na jakich został zatrudniony przez płatnika składek R. W. (1).

Sąd Okręgowy w Gdańsku orzekł, iż odwołanie skarżącego Zakład Handlowo Usługowy (...) A. K. w G. nie zasługuje na uwzględnienie, jako niezasadne. Sąd I instancji na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku, oddalając odwołanie skarżącej A. K..

W punkcie 2 wyroku Sąd, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 3 ust. 1 w związku z P 5 i 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r. poz. 490 z późn. zm.), zgodnie z wnioskiem pozwanego (punkt 5 – k. 8 akt sprawy), obciążył skarżącą A. K., jako stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w wysokości 60 zł, zasądzając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień złożoności sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia. Na podstawie § 11 ust. 2 w/w rozporządzenia – stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia Sądu o kosztach zastępstwa procesowego organu – stawki minimalne wynoszą 60 zł, w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydano w dniu 26 lutego 2015r., sygn. akt VII U 2583/13, w sprawie A. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wywiódł płatnik. W wywiedzionym środku zaskarżenia, zaskarżono ww. wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, polegające na:

- 1) przyjęciu, że przedmiotem umowy łączącej skarżącą z zainteresowanym było podjęcie określonych działań przez zainteresowanego, a nie osiągnięcie konkretnego wyniku prac (rezultatu) w postaci wykonania określonego dzieła i przez to błędne uznanie przez Sąd, że skarżącą łączyła z zainteresowanym umowa zlecenie (umowa o świadczenie usług), podczas gdy skarżącą łączyła z zainteresowanym umowa o dzieło,
- 2) przyjęciu, że praca wykonywana przez zainteresowanego była jedynie częścią procesu produkcyjnego, podczas gdy w rzeczywistości praca zainteresowanego prowadziła do wytworzenia dla skarżącej produktu finalnego - dzieła,
- 3) przyjęciu, że pracą wykonywaną przez zainteresowanego miało być spawanie jakichkolwiek elementów wskazanych przez skarżącą, podczas gdy praca zainteresowanego polegała na wytworzeniu konkretnego dzieła, co było mu z góry wiadome przy zawieraniu umowy o dzieło ze skarżącą,

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- 1) art. 627 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że skarżącej z zainteresowanym nie łączyła umowa o dzieło, podczas gdy zawarta przez skarżącą i zainteresowanego umowa nr (...) z dnia 5 września 2011 r., spełniała wszystkie przesłanki umowy o dzieło,
- 2) art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że stosunek cywilnoprawny łączący skarżącą z zainteresowanym spełnia przesłanki umowy o świadczenie usług i przez to błędne przyjęcie, że skarżąca zawarła z zainteresowanym umowę starannego działania, podczas gdy łącząca w/w strony umowa, była umową rezultatu - umową o dzieło,
- 3) art. 6 k.c. poprzez przerwyczenie na skarżącą ciężaru udowodnienia, że zainteresowany wykonywał pracę na podstawie umowy o dzieło, podczas gdy to na pozwanym - Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., jako na stronie kwestionującej ten fakt, ciążył obowiązek wykazania, że umowa łącząca skarżącą z zainteresowanym była umową starannego działania, a nie umową rezultatu,
- 4) art. 65 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie przez Sąd I instancji, że w niniejszym stanie faktycznym zgodnym zamiarem stron umowy nr (...) z dnia 5 września 2011r. i celem tej

umowy nie było wykonanie konkretnego dzieła, a jedynie staranne działanie zainteresowanego na podstawie umowy o świadczenie usług, podczas gdy strony w/w umowy świadomie i celowo zawarły umowę o dzieło,

5) naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r. póź. 1442 z zm.) (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, póź. 1585 ze zm.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przez to błędne uznanie, że zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług na rzecz skarżącej, podczas gdy zainteresowanego wiązała ze skarżącą umowa o dzieło, która co do zasady nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu,

III. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 232 k.p.c. poprzez przerzucenie na skarżącą ciężaru udowodnienia, że zainteresowany wykonywał pracę na podstawie umowy o dzieło, podczas gdy to na pozwanym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ciążył obowiązek wykazania, że łącząca strony umowa była umową starannego działania i w rezultacie bezpodstawnie uznanie przez Sąd I instancji, że skarżącą łączyła z zainteresowanym umowa o świadczenie usług, podczas gdy fakt ten nie został w żaden sposób udowodniony przez pozwanego,

2) art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez uznanie, że skarżącą z zainteresowanym nie łączyła umowa o dzieło, mimo iż przedstawiony w niniejszej sprawie materiał dowodowy: umowa nr (...) z załączoną dokumentacją techniczną, zeznania świadków, wyjaśnienia skarżącej, świadczy o tym, że strony umówiły się na osiągnięcie przez zainteresowanego konkretnego rezultatu oraz poprzez uznanie, że dziełem może być tylko przedmiot mający wyjątkowy charakter tj. ocena dowodów wbrew zasadom logicznego rozumowania,

3) art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez pominięcie faktu, że pozwany oparł swoją decyzję nr (...) na niepełnym materiale dowodowym, tj. pozwany przesłuchał jedynie 9 z 32 osób pracujących u/dla skarżącej i bezpodstawnie pominął zastrzeżenia do protokołu kontroli organu rentowego z dnia 30 kwietnia 2013 r. wniesione przez skarżącą oraz dokonanie przez pozwanego wybiórczej oceny zebranych w trakcie kontroli dowodów, przez co wyrok w niniejszej sprawie został oparty na niepełnym materiale dowodowym,

4) art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez bezpodstawnie przyjęcie, że skarżąca nie udowodniła swoich twierdzeń jakoby łączyła ją z zainteresowanym umowa o dzieło, mimo przedstawienia przez skarżącą dowodów na tę okoliczność: umowa z załączoną dokumentacją techniczną, zeznania świadków, wyjaśnienia skarżącej,

5) art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez bezpodstawnie odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka R. K. oraz wyjaśnieniom skarżącej w kwestiach, w których zeznania i wyjaśnienia te różniły się od zeznań zainteresowanego,

6) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niedokonanie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia, dlaczego zeznania zawnioskowanych przez skarżącą świadków: P. M., W. R., M. R., nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy, ograniczając się jedynie do zbiorczego stwierdzenia o wszystkich w/w dowodach, że świadkowie ci nie znali zasad, na jakich został zatrudniony przez skarżącą zainteresowany,

7) naruszenie prawa procesowego tj. art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieprzyznanie na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania w I instancji od pozwanego, podczas gdy odwołanie skarżącej było zasadne i winny jej zostać zwrócone koszty, niezbędne do dochodzenia jej praw przed Sądem.

W związku z powyższym apelujący wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o zmianie zaskarżonej decyzji nr (...) z dnia 9 sierpnia 2013r. w ten sposób, że ustala się, iż zainteresowany R. W. (1) nie podlega u płatnika składek - skarżącej, obowiązkowo

ubezpieceniom: emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu, w okresie od 5 września 2011 r. do 23 września 2011 r.,

2) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez orzeczenie obowiązku zwrotu od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelująca obszernie uzasadniła podniesione w apelacji zarzuty.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych tj. w oparciu o § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja A. K. nie zasługuje na uwzględnienie, jako bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.p.c. Wywiedziony środek odwoławczy nie zawiera, bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia spornej kwestii, czy wskazana w zaskarżonej decyzji umowa zawarta przez A. K. z zainteresowanym R. W. (1) miała charakter umów o dzieło, czy też umowy o świadczenie usług, do której na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, a w konsekwencji, czy zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy.

Sąd Okręgowy przeprowadził w toku postępowania szczegółowe i wyczerpujące postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ocena dokonywana na podstawie przekonań sądu, wiedzy

i posiadanego doświadczenia życiowego, powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wając ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/98, LEX nr 41437).

Podniesienie przez apelującą zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymagał wykazania, że Sąd uchybił przy ocenie dowodów zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. W takim wypadku podważona skutecznie może być przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów, ustalenie stanu faktycznego i jako konsekwencja, dokonana subsumpcja prawna. Okoliczność, że określone dowody ocenione zostały niezgodnie z intencją strony skarżącej nie może prowadzić do konstatacji, iż Sąd dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla należytego umotywowania stanowiska, strona apelująca powinna wykazać, jakich konkretnych uchybień w ocenie dowodów dopuścił się Sąd orzekający – czy i w jakim zakresie ocena ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie – czy jest ona niepełna.

Sąd Apelacyjny zważył, iż odwołująca, w treści apelacji nie tylko nie zaprezentowała argumentacji mogącej zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów, a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia. Apelująca przede wszystkim nie wskazała dowodów, które jej zdaniem zostały ocenione z przekroczeniem zasad wynikających z art. 233 k.p.c. Zarzut

przekroczenia swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 k.p.c., w istocie podważa dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną stosunku łączącego płatnika z zainteresowanym R. W. (1).

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ocena dowodów jest prawidłowa i nie narusza zasad wyrażonych we wskazanym przepisie. W ocenie Sądu odwoławczego wywiedziona apelacja, w kontekście zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, stanowi jedynie polemikę z zasadniczo prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciami Sądu I instancji.

W konsekwencji, Sąd II instancji oceniając, jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co implikowało stwierdzenie, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Zajmując stanowisko w przedmiocie naruszenia art. 6 k.c. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że ciężar dowodu w przedmiotowej sprawie spoczywał na skarżącej, gdyż postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych inicjowane jest odwołaniem, które zastępuje pozew. Przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy winna znaleźć zastosowanie zasada wyrażona w art. 232 k.p.c., zgodnie, z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W przypadku, gdy jedna ze stron nie czyni zadość wskazanemu wyżej obowiązkowi, musi się ona liczyć z negatywnymi następstwami procesowymi w postaci uznania prezentowanych przez skarżącą twierdzeń za nieudowodnione, a w konsekwencji z przegraniem procesu. Sąd I instancji zasadnie przyjął, iż zaskarżając decyzję ZUS, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla apelującej ustaleń, apelująca winna była wykazać się inicjatywą dowodową celem uprawdopodobnienia swoich postulatów, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jej roszczeniami zreferowanymi w odwołaniu od decyzji ZUS.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko wyeksponowane przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/06, LEX nr 577848, w którym stwierdzono, że to na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, nie ma jednak zastosowania w przedmiotowej sprawie, albowiem organ rentowy nie przyjmował składek na ubezpieczenia społeczne.

Rozważając zasadność zarzutów apelacyjnych, co do nieprawidłowej oceny stosunków łączących płatnika z zainteresowanym, w pierwszej kolejności należało odnieść się do normy art. 353¹ k.c. ustanawiającej zasadę swobody umów. Ww. zasada kreuje uprawnienie stron kontraktu do wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył. Istotnym jest jednak, że zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego i podlega określonym, ustawowym ograniczeniom. Każdy stosunek prawny podlega badaniu pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością stosunku prawnego. Przekroczenie zasady swobody umów, poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma nie literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy. Należy jednakże podkreślić, iż jeżeli strony chcą zawrzeć umowę danego rodzaju i sporządzają jej treść tylko na potrzeby osiągnięcia korzystnego dla siebie skutku prawnego, to podstawowym kryterium kwalifikacji natury stosunku prawnego jest charakter umowy faktycznie wykonywanej.

Odnosząc się do deklarowanego przez płatnika składek zamiaru związania się umowami o dzieło, Sąd Apelacyjny wskazuje, że o prawidłowym uznaniu umowy cywilnoprawnej nie decyduje ani wyłącznie nazwa umowy ani jej formalne postanowienia. Zasadniczo oceniany jest sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych.

W kontekście podniesionego w apelacji zarzutu należy zwrócić uwagę, iż zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji,

odslaniającym rzeczywiste intencje stron. W rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony przypisują danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Cel umowy winien być zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i ujawniony stronom. Cel umowy kształtuje prawa i obowiązki stron umowy, w sposób pośredni, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni kontraktu. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej. Cel umowy można określić, jako intencję stron, co do ukonstytuowania stosunku prawnego. Ustalenie celu umowy jest niezwykle istotne, bowiem sprzeczność celu czynności z ustawą prowadzi do nieważności czynności prawnej. Natomiast zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można, jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10, LEX nr 738108).

Sąd Apelacyjny popiera konkluzję Sądu I instancji, iż ze sposobu realizacji spornej umowy wynika, że faktycznym zamiarem stron nie było zawarcie umów o dzieło. W obliczu przedstawionej przez Sąd Okręgowy charakterystyki umów o dzieło i zlecenia, podkreślić należy, że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej.

Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis). Przedmiot umowy o dzieło może, zatem zostać określony w różny sposób, jednakże określenie musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nadto cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Pomijając wątpliwości odnośnie uznawania za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy (por. np. K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek: Komentarz, 2006, s. 1039; A. Brzozowski [w:] System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 329-332; J. Szczerski [w:] Komentarz, t. II, 1972, s. 1371), wskazać należy, że takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi, bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski: Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352).

Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną, tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas, gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie, jako umowy o dzieło. Innymi słowy, umowy o osiągnięcie rezultatu, stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i n. k.c., nie mogą zostać zakwalifikowane, jako umowy o świadczenie usług. Z zakresu art. 750 k.c. wyłączone zostały nie tylko umowy o dzieło, ale także inne umowy nazwane, których celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, zarówno takie, do których przepisy o umowie o dzieło znajdują odpowiednie zastosowanie, jak i takie, które mają regulację ustawową niezawierającą takiego odesłania. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego

wykonania przez usługodawcę (M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 692; por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 września 2008 roku, I ACa 84/08, Apel. W-wa 2009, nr 2, poz.14). Zlecający usługę powierza jej wykonanie danej osobie w zaufaniu do jej umiejętności, kwalifikacji, wiedzy i innych walorów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż strony spornej umowy, mimo nazwania umową o dzieło, faktycznie zawarły umowę o świadczenie usług, której przedmiotem było zespawanie konstrukcji sekcji (...) blok (...) wraz z poprawkami przy odbiorze. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, iż zainteresowany R. W. (1) w określonym czasie miał wykonywać powtarzalne czynności, które podlegały dalszej obróbce w ramach wykonywania konkretnej sekcji statku.

Wykonywane przez zainteresowanego prace, choć zakładały dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, stanowiły jedynie element całego procesu wykonawczego zamówienia realizowanego przez przedsiębiorstwo (...) i nie stanowiły dzieła, które zainteresowany samodzielnie dostarczyłby na indywidualne zamówienie. Użyte w omawianej umowie sformułowania są bardzo ogólne i opisują jedynie, jakie czynności należy wykonać. Oczywistym jest, że właśnie statek, czy też poszczególne sekcje statku mogły posiadać charakter dzieła (w rozumieniu prawnym). Odmienne należało interpretować pracę wykonywaną przez zainteresowanego, zważywszy na okoliczność, iż na ostateczny rezultat dzieła wpływ miała praca wielu pracowników, którzy indywidualnie nie tworzyli odrębnych dzieł w rozumieniu art. 627 k.c.

Zainteresowany zajmował się jedynie pewnym etapem związanym z produkcją konstrukcji, dany element wykonany przez zainteresowanego podlegał zarówno uprzedniej, jak i dalszej obróbce. Celem umowy zawartej z zainteresowanym było wykonanie określonych czynności, które były jedynie etapem prac w procesie budowy statku czy też jego określonej sekcji.

Samoistność czy odrębność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy, jest konstytutywną cechą dzieła. Szereg powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet, gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być traktowany, jako zindywidualizowany rezultat i zakwalifikowany, jako realizacja umowy o dzieło.

Podstawową cechą umowy o dzieło jest osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, to dla właściwej kwalifikacji takiej umowy rezultaty pracy wykonawcy dzieła powinny mieć formę, która mogłaby być przedmiotem postrzegania, pozwalającym nie tylko odróżnić ją od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego dzieła. Samoistność dzieła polega na jego niezależności od twórcy oraz jego dalszym istnieniu i oddziaływaniu.

Z uwagi na rodzaj prac koniecznych do wykonania sekcji statku, w tym w szczególności gabaryty poszczególnych elementów, oczywistym jest, że tego rodzaju prace wykonują pracownicy pracujący w zespołach. Nie można przyjąć, iż w niniejszej sprawie zachodziła samoistność działania twórcy, która prowadziła do finalnego stworzenia dzieła, skoro „dzieło” powstawało w toku prac, wykonywanych przez różnych pracowników, których to prace były poddawane modyfikacjom. Niewystarczającym jest wskazanie, że wykonawca ma wykonać określone czynności.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 18 maja 2015 r. (sygn. III AUa 2154/14, Lex nr 1765940), iż istota umowy o dzieło w rozumieniu omawianego przepisu sprowadza się do tego, aby realizacja oznaczonego dzieła była określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w chwili zawierania umowy.

Mając na uwadze przedmiot działalności odwołującego się przedsiębiorstwa oraz przedmiot zawartej z zainteresowanym umowy, Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego, iż czynności wykonywane przez zainteresowanego stanowiły jedynie etap procesu produkcyjnego, na realizację, którego pracowało wielu pracowników. Wobec powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budziło wątpliwości, że celem zawartej umowy było

staranne wykonanie określonych czynności, prowadzących zresztą do pewnego wymiernego efektu, które jednak w konsekwencji przyczynić się miały do finalnego efektu – wytworzenia całościowego i samoistnego przedmiotu.

Sąd Apelacyjny w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, stanął na stanowisku, że zawarcie pomiędzy A. K. a R. W. (1) umowy o dzieło stanowiło próbę obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych (art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), albowiem zawarcie umowy nie wynikało z chęci spełnienia przesłanek umowy o dzieło, a jedynie zmniejszenia kosztów prowadzenia działalności gospodarczej poprzez uniknięcie obowiązków ubezpieczeniowych - zawarcie umowy o dzieło nie pociąga za sobą obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

W świetle powyższych przepisów oraz dokonanych ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż zainteresowany R. W. (1), jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług, podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji. Stąd też wypływa wniosek, że płatnik składek zobowiązany był do zgłoszenia zainteresowanego do ubezpieczeń społecznych i odprowadzania należnych składek od wynagrodzenia z tytułu umowy o świadczenie usług.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako niezasadną, o czym orzeczono w pkt 1. wyroku.

W pkt 2. wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od A. K. na rzecz ZUS Oddział w G. kwotę 120,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSA Bożena Grubba SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur